

Nie opuszczaj mnie

Michał Bajor

Nie opuszczaj mnie
Każda moja łza
Szepcze, że co złe
Się zapomnieć da
Zapomnijmy ten
Utracony czas
Co oddalał nas
Co zabijał nas
I pytania złe
I natrętne tak
Jak, dlaczego, jak
Zapomnijmy je
Nie opuszczaj mnie

Ja deszczowym dniem
Ci przyniosę z ziem
Gdzie nie pada deszcz
Pereł deszczu sznur
Jeśli umrę z chmur
Spłynię do twych rąk
Światła złoty krąg
I to będę ja
W świecie ziemskich spraw
Miłowanie me
Będzie pierwszym z praw
Królem stanę się
A królową ty
Nie opuszczaj mnie

Nie opuszczaj mnie
Ja wymyślę ci słowa
Których sens pojdziesz tylko ty
Z nich ułożę baśń
Jak się serca dwa pokochały
Na przekór ludziom złym
Z nich ułożę baśń
O tym królu co
Umarł z żalu bo
Nie mógł kochać cię
Nie opuszczaj mnie

Przecież zdarza się
Że największy żar
Ciska wulkan co
Niby dawno zmarł
Pól spalonych skraj
Więcej zrodzi zbóż
Niż zielony maj
W czas wiosennych burz
Gdy księżycą cierni
Lśni na nieba tle
A z czerwienią czerń
Nie chcą złączyć się
Nie opuszczaj mnie

Nie opuszczaj mnie
Już nie będzie łez

Juž nie będzie słów
Dobrze jest jak jest
Tylko taki ką
Mały ką mi wskaż
Gdzie twój słychać śmiech
Widać twoją twarz
Chcę gdy złoty krąg słońca wzejdzie
Być co dnia
Cieniem twoich rąk
Cieniem twego psa
Nie opuszczaj mnie J. Brell, sł. pol. W. Młynarski

J. Brell